

Sygn. akt **VIII Ns 713/12**

POSTANOWIENIE

Dnia 12 czerwca 2013r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia - Śródmieścia Wydział VIII Cywilny

w składzie :

Przewodniczący : SSR Paweł Wiśniewski

Protokolant: Paulina Okrutnik

po rozpoznaniu w dniu 12 czerwca 2013r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z wniosku R. N.

z udziałem J. W. (1)

o stwierdzenie nabycia spadku po Z. W.

I. stwierdza, że spadek po Z. W., zmarłej w dniu 27 marca 2012r. w M., ostatnio stale zamieszkałej we W. przy ul. (...), na podstawie ustawy nabyli: mąż J. W. (1) oraz syn R. N. – każdy w 1/2 części;

II. oddała żądanie wnioskodawcy o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania.

UZASADNIENIE

Wnioskodawca R. N. wniósł o stwierdzenie nabycia spadku po zmarłej w dniu 27 marca 2012 r. Z. W. i orzeczenie, że spadek na podstawie ustawy nabyli w równych częściach syn (wnioskodawca) oraz mąż spadkodawczyni (uczestnik postępowania J. W. (1)). Ponadto wniósł o zasądzenie kosztów postępowania.

Uczestnik przychylił się do wniosku, wnosząc o oddalenie żądania zasądzenia kosztów postępowania na rzecz wnioskodawcy.

W toku postępowania wnioskodawca wniósł o stwierdzenie nabycia spadku na podstawie testamentu notarialnego pozostawionego przez spadkodawczynię, a na wypadek jego odnalezienia podtrzymał żądanie zawarte we wniosku.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Spadkodawczyni Z. W., ostatnio zamieszkała we W. przy ul. (...), zmarła w dniu 27 marca 2012 r. w M.. W chwili śmierci była zamężna z J. W. (1).

Dowód: -odpis skrócony aktu zgonu Z. W., k. 7

-odpis skrócony aktu małżeństwa Z. W. i J. W. (1), k. 8;

-zapewnienie spadkowe wnioskodawcy R. N., k. 40-41;

-zapewnienie spadkowe uczestnika J. W. (2), k. 41.

Spadkodawczyni miała dwoje dzieci: syna R. N. oraz syna, który zmarł kilka miesięcy po swoim urodzeniu.

W dniu 27 marca 2012 r. żył jedynie syn R. N..

Dowód: -odpis skrócony aktu urodzenia R. N., k. 8;

-zapewnienie spadkowe wnioskodawcy R. N., k. 40-41;

-zapewnienie spadkowe uczestnika J. W. (2), k. 41.

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 926 § 1 k.c., powołanie do spadku wynika z ustawy albo z testamentu. W postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku sąd bada zaś kto jest spadkobiercą, w szczególności badając, czy spadkobierca pozostawił testament, oraz wzywa do złożenia testamentu osobę, co do której będzie uprawdopodobnione, że testament u niej się znajduje (670 k.p.c.).

Podkreślić jednak należy, że w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku Sąd nie ma obowiązku prowadzenia z urzędu postępowania dowodowego, a tym bardziej nie ma obowiązku prowadzenia z urzędu dochodzenia w celu uzyskania ewentualnych dowodów. Takiego zobowiązania nie nakłada w szczególności art. 670 k.c. Wynikający z wymienionego przepisu obowiązek badania przez sąd spadku, kto jest spadkobiercą, oznacza bowiem tylko tyle, że rozstrzygnięcie zapada niezależnie od wniosków i stanowiska stron, lecz stosownie do wyników postępowania dowodowego oraz norm prawa materialnego, mających zastosowanie w danym stanie faktycznym. Nie są przy tym wyłączone ogólne przepisy dotyczące postępowania dowodowego, nakładające na zainteresowanych obowiązek udowodnienia twierdzeń, z których wywodzą korzystne dla siebie skutki prawne (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 2012 r., I CSK 163/12, LEX nr 1267159, uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2011 r., I CSK 12/11, LEX nr 960516, uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 1999 r., III CKN 134/98, Lex nr 399715, uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1998 r., III CKN 38/98, LEX nr 399713).

Mając na względzie treść zeznań wnioskodawcy oraz świadka M. S., Sąd próbował odnaleźć testament notarialny, jaki miała sporządzić spadkodawczyni, uwzględniając stosowne wnioski dowodowe zgłoszone przez wnioskodawca. Próba odszukania tego testamentu w oparciu o informacje, że spadkodawczyni sporządziła testament w latach 1995- 1998 w jednej z kancelarii notarialnych mieszczących się przy ul. (...) we W., okazała się jednak bezskuteczna.

Wobec nieodnalezienia sporządzonego przez spadkodawczynię testamentu i braku dalszej inicjatywy dowodowej stron postępowania w tym zakresie, stwierdzić należało, iż powołanie do spadku po Z. W. wynikać mogło jedynie z ustawy.

Wprawdzie w orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że treść zaginionego testamentu oraz fakt jego sporządzenia w przepisanej formie ustala - na podstawie wszelkich środków dowodowych - sąd spadku, jednakże stanowisko to zostało wyrażone wyłącznie w sytuacjach zaginięcia testamentu własnoręcznego oraz testamentu allograficznego (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 1987 r., III CZP 25/87, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 1999 r., II CKN 255/98, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2004 r., V CK 184/04, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 lipca 2005 r., II CK 2/05). Gdyby jednak podjąć, w oparciu o zeznania wnioskodawcy i świadka M. S., próbę ustalenia treści testamentu notarialnego, należałoby dojść do wniosku, że spadkodawczyni w istocie nie powołała do całości lub części spadku żadnej osoby jako spadkobiercy, a jedynie ustanowiła zapisobiercę w osobie wnioskodawcy. Podczas swojego przesłuchania wskazał on bowiem, że nie pamięta, aby w testamencie zostały użyte wyrażenia „powołanie do spadku”, czy „spadkobierca”, pamiętał zaś, że użyto słowa „zapis”. Z kolei świadek M. S. treści testamentu nigdy nie widziała. Zgodnie zaś z art. 968 § 1 k.c., spadkodawca może przez rozrządzenie testamentowe zobowiązać spadkobiercę ustawowego lub testamentowego do spełnienia określonego świadczenia majątkowego na rzecz oznaczonej osoby (zapis zwykły). Skutkiem prawnym ustanowienia zapisu zwykłego jest powstanie w chwili otwarcia spadku stosunku zobowiązaniowego między spadkobiercami obciążonymi zapisem zwykłym a zapisobiercą. Polskie prawo nie przewiduje powstania bezpośrednio skutków

rzeczowych zapisu zwykłego, a w prawdopodobnej dacie sporządzenia testamentu nie obowiązywały jeszcze regulacje dotyczące zapisu windykacyjnego. W wypadku uznania określonego rozporządzenia za zapis nie wchodzi również w rachubę „przyznanie” w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia praw do spadku określonych przedmiotów spadkowych zapisobiercy (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 1998 r., I CKU 35/98, niepubl.).

W niniejszej sprawie nie znalazłby zaś zastosowania art. 961 k.c., który stanowi, że jeżeli spadkodawca przeznaczył oznaczonej osobie w testamencie poszczególne przedmioty majątkowe, które wyczerpują prawie cały spadek, osobę tę poczytuje się w razie wątpliwości nie za zapisobiercę, lecz za spadkobiercę powołanego do całego spadku. Powołany przepis - jak *expressis verbis* on stanowi - wchodzi bowiem w grę tylko „w razie wątpliwości” określonej przez jego hipotezę. Skoro zaś w sporządzonym przed notariuszem testamencie miało zostać użyte wyrażenie „zapis”, to nie może budzić wątpliwości, że zawarte w testamencie rozrządzenie stanowi zapis w rozumieniu art. 968 § 1 k.c., a nie jest powołaniem do spadku.

W tej sytuacji uzasadnione było stwierdzenie nabycia spadku po zmarłej Z. W. w oparciu o reguły dziedziczenia ustawowego. W myśl zaś art. 931 § 1 k.c., w pierwszej kolejności powołane są z ustawy do spadku dzieci spadkodawcy oraz jego małżonek, którzy dziedziczą w częściach równych, z zastrzeżeniem, że część przypadająca małżonkowi nie może być mniejsza niż jedna czwarta całości spadku. Natomiast, jeżeli dziecko spadkodawcy nie dożyło otwarcia spadku, udział spadkowy, który by mu przypadł, przypada jego dzieciom w częściach równych (art. 931 § 2 k.c.). Na podstawie złożonych w niniejszej sprawie zapewnień spadkowych oraz aktów stanu cywilnego, Sąd ustalił, że do kręgu spadkobierców ustawowych, o których mowa w art. 931 § 1 k.c., należał mąż spadkodawczyni oraz jej jedyny żyjący syn, a zatem dziedziczyli oni w równych częściach.

Mając na względzie powyższe, na podstawie powołanych przepisów Sąd orzekł jak w punkcie I sentencji postanowienia.

Oddaleniu podlegało żądanie wnioskodawcy o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania, albowiem brak było podstaw do odstąpienia od reguły dotyczącej zwrotu kosztów w postępowaniu nieprocesowym, zgodnie z którą każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie (art. 520 § 1 k.c.).